

Tomasz Szprwiel



Bestiariusz Jeleniogórski

Od zawsze ciągnęło mnie do poznawania słowiańskich wierzeń, czupiradeł i dusiołków, które żyły w wyobraźniach naszych przodków. Zaczytywałem się w powieściach fantasy, ludowych baśniach, bajaniach i legendach. To stworzyło grunt pod jedno z moich życiowych marzeń, o tym by powołać do życia swoje własne uniwersum wypełnione magią i tajemnicą. Po wielu latach, nieoczekiwanie z pomocą przyszła fotografia. Spowite mgłą górskie szczyty i doliny otwierały drzwi do innego świata. Świata pełnego czarów i stworów. Świata pełnego tajemnicy i niezwykłych historii. Świata, który dał początek Bestiariuszowi Jeleniogórskiemu.

W moim życiu rysowanie i projektowanie regularnie przeplatało się z górkimi wyprawami i rowerowymi wozami po Kotlinie Jeleniogórskiej. Normalne życie artysty, rzemieślnika w cieniu piękna Karkonoszy. Wszystko jednak zmieniło się ponad rok temu. Dopadł mnie chroniczny brak weny. Zlecenia zamiast inspirować, wyjaławiały coraz bardziej z ostatnich pokładów miłości do rysunku. Projekty, w których brałem udział bardziej przypominały mechaniczne działania, niż proces tworzenia. Desperacko poszukiwałem odskoczni, która podładowałaby ledwo zipiące życiowe akumulatory.

Tak zacząłem rysować po zdjęciach. Dopełniałem kadry stworami kryjącymi się pod mgielną osłoną, a wszystko doprowaiałem historiami rodzącymi się w głowie podczas fotograficznych wojaży. Wrzuciłem pierwsze zdjęcie i zrobiła się wrzawa, tak niesamowita, że z biegu powstało drugie, trzecie, czwarte zdjęcie, itd. Wreszcie odnalazłem zagubioną niegdyś czystą radość z tworzenia. Z czasem ludzie nieśmiało zaczęli dopytywać o publikację, o przelanie moich pomysłów na papier. Prośby nasilały się, a mnie nie pozostało nic innego, jak rozpocząć prace nad fizycznym wydaniem Bestiariusza Jeleniogórskiego.

”

Dawno, dawno temu  
za górami, za lasami...

---

## Białuszka

Mgielna z mora kryjąca się pod postacią niewinnej białowłosej Jelarki.

Jest na wpół Śpiącą, która utknęła między dwoma światami – tym realnym i tym wypełnionym mglistą magią.





## Borowiec Wielki

Choć Borowce nazywane są Wielkimi, to tak naprawdę są drobnymi Bestiami zamieszkującymi stare lasy i bory Kotliny.

## Droźnik

Stworzenia te zajmują się pielęgnacją historycznych starodrzewów, starając się utrzymać je w jak najlepszej kondycji.





## Jelnik

Jelnik jest wysłannikiem Porannika, istotą do cna przesiąkniętą magią, nierozzerwalnie związaną ze słońcem. Wraz z pierwszymi oznakami nadchodzącego wschodu zstępuje z gór, wkraczając dumnym krokiem w doliny zatopione w gęstej mgle.

## Kosop

Tytan, ukryty w gęstych chmurach rozlewających się w bliskim sąsiedztwie Śnieżki, wypatruje śmiałków próbujących dotrzeć od strony Kopy na najwyższy szczyt Gór Olbrzymich.







## Kotlarz

Jedne z najniebezpieczniejszych istot, z jakimi można spotkać się w Karkonoszach, i biada temu, kto stanie z nimi twarzą w twarz.

## Mroźnobrody

Ten skalisty tytan jest jednym z prastarych mieszkańców Karkonoszy. Przemierzał Góry Olbrzymie, gdy te dopiero wzrastały w swojej potędze, a ich twarda skorupa nie była doświadczona setkami lat wiecznych zamieci, burz i siarczystych mrozów.



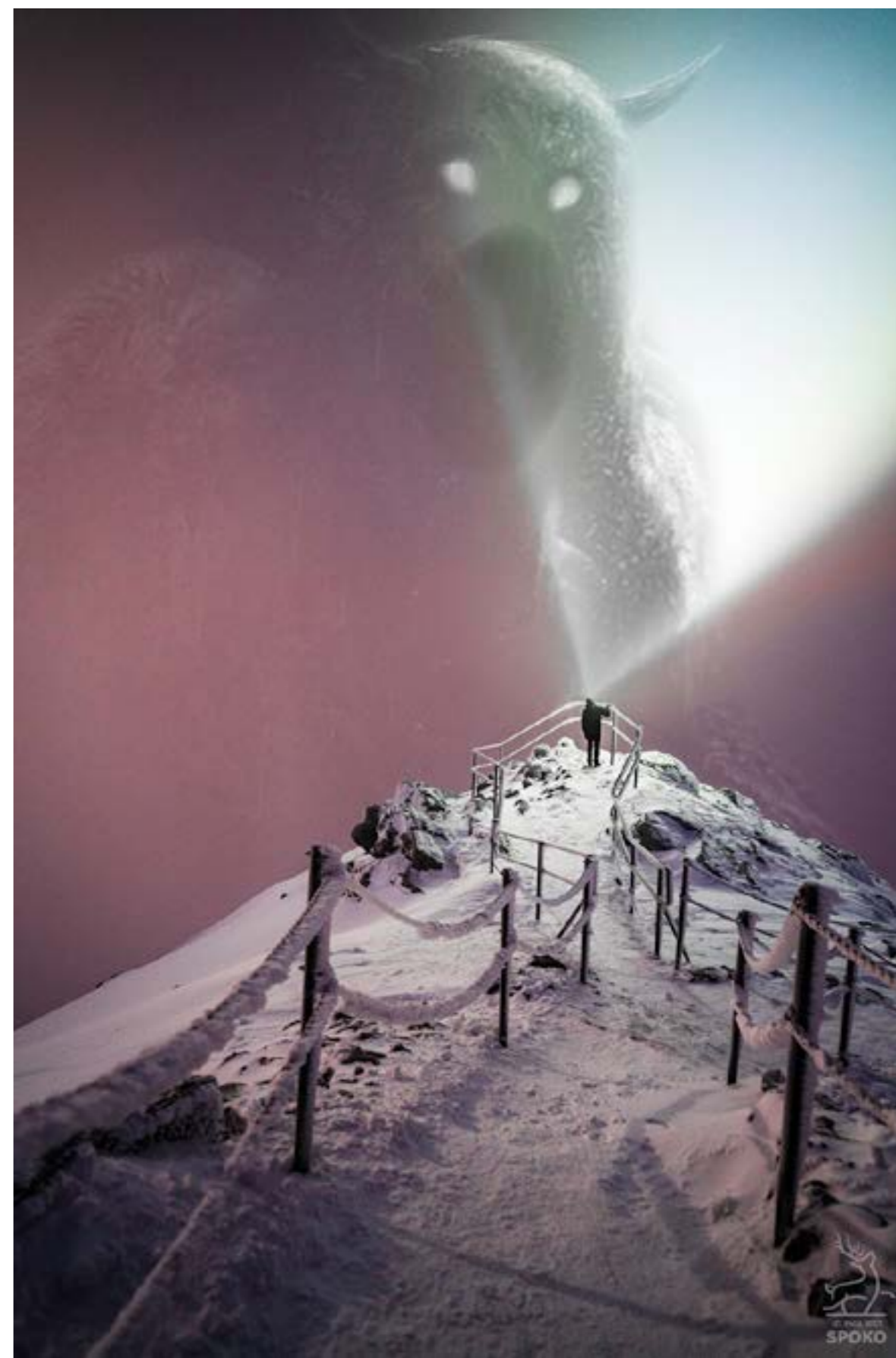


## Niszek

Niewielkie Bestie, które zaobserwować można wśród kwiecistych łąk leżących w cieniu Gór Olbrzymich. Istoty te pojawiają się w Kotlinie wraz z nadejściem wiosny, kiedy ta wypełnia okolicę świeżą i soczystą zielenią budzących się do życia roślin.

## Otchłannik

Bestia niezwykle rzadka i mało poznana. Wiadomo o niej tyle, że w nocnych i gęstych, niczym formalina, oparach się skrywa. Gdzie pod osłoną ciemności dybie na swoje ofiary, które pozbawione zmysłu wzroku stają się łatwym łupem.



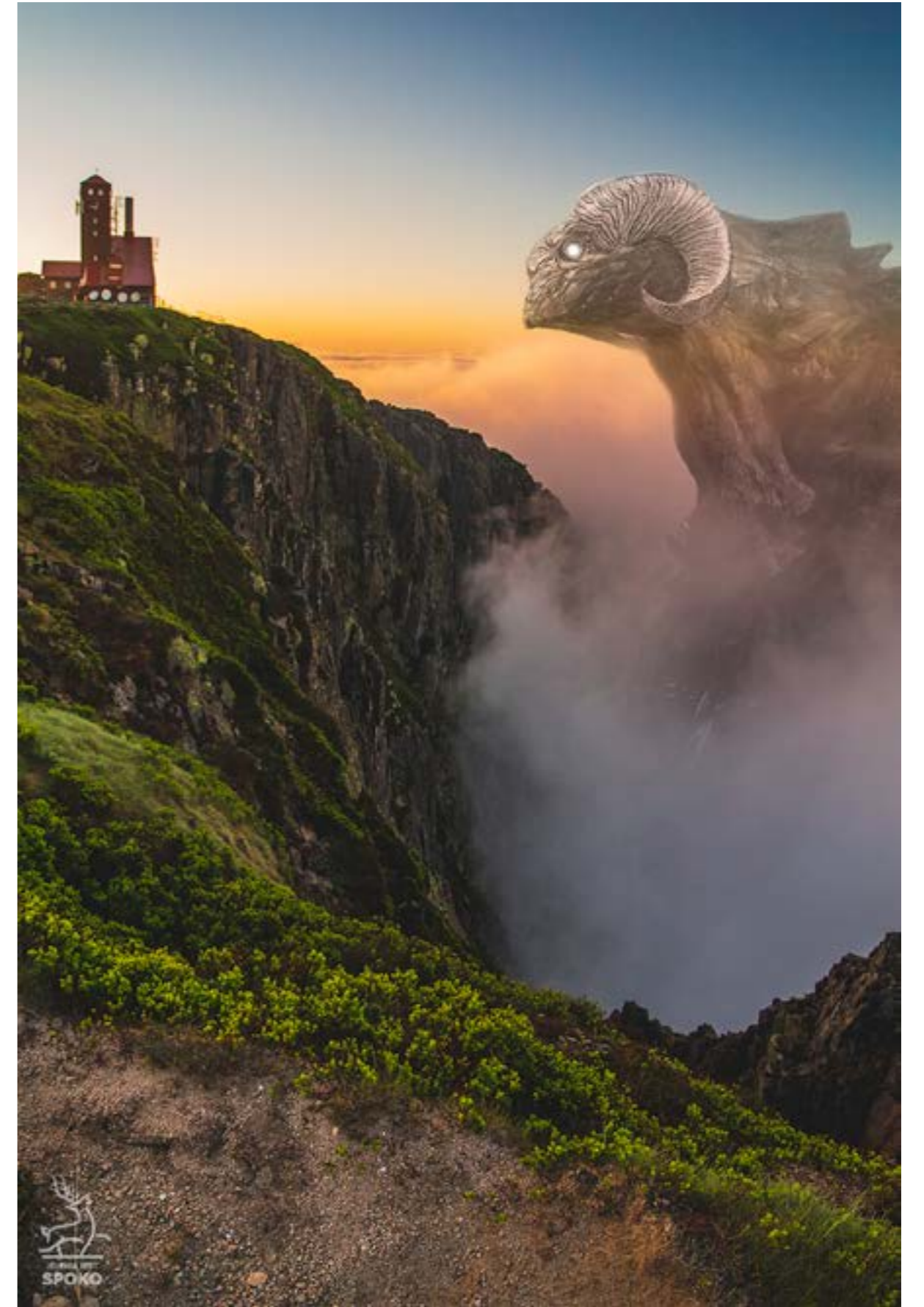


## Bestia

Bestia, która pogrążona w głębokim letargu spoczywa w swojej pieczarze pod Kotłem Małego Stawu. Jediną rzeczą, która potrafi wybudzić byt ze snu jest intensywny blask księżyca.

## Dochmurz

Istota, która przez większość dni w roku hibernuje na dnie kotłów polodowcowych. Drzemie pod postacią chaotycznie porozrzucanych formacji skalnych oplecionych gęstą plątaniną korzeni i kobiercem utkanym z barwnych porostów.





## Polanin

Święty obrońca Gór Olbrzymich ulepiony przez Dawnych z mroku, mrozu i niezwykle wytrzymałych korzeni kosodrzewiny, które spajają go w całość.

Czai się w cieniu karkonoskich lasów porastających okolicę Polany.

## Porannik

Swoją nadnaturalną aurą każdego dnia podpala poranne opary, ogrzewając okolicę spowitą siarczystym mrozem rozsianym przez noc. Dzięki jego mocy mgliste wschody wyglądają tak efektownie, przypominając rozszalały pożar grasujący gdzieś na linii horyzontu.







## Przełęcznik

Skryte Bestie zamieszkujące górne partie Karkonoszy. Jednak nie trzymają się one ani najwyższych szczytów, ani kamienistych zboczy tych prastarych gór. Swoje miejsce znalazły w obniżeniach górskich zwanych przełęczami.

## Przedzak

Bestie o gargantuicznych rozmiarach żyjące na zamglonych górskich szlakach okalających Kotlinę. Lubują się w miejscach mrocznych, osnutych mgłami, gdzie światło nie gości zbyt często.





## **Rozsiew**

Gdy porośnięte lasami wzgórza zasnute zostają mętnymi mgłami,  
na żer wyruszają Rozsiewy. Te potężne i groźne z wyglądu Bestie  
trzymają się niższych partii gór okalających Kotlinę.

## Rubień

Jedna z najbardziej tajemniczych istot, które można spotkać na karkonoskich rozdrożach. Przez wieki był tak rzadko obserwowany, że próżno szukać jakichkolwiek wzmianek na jego temat w słowie pisanym.





## **Samotnik**

Zjawy te chłoną energię z ciszy, dlatego też zawsze, gdy pojawiają się w okolicy, cichną wszelkie dźwięki, niczym płomień zdmuchnięty porywem niespodziewanego wiatru.

## Skrytek

Jest małą Bestią, która mieszka na kwiecistych, podleśnych łąkach Kotliny. Znaleźć je można wszędzie tam, gdzie pomiędzy źdźbłami traw kwitną kolorowe i po brzegi wypełnione nektarem kielichy dzwonków, lulków, goryczki, czy kwiatów bielunia.





## Skurcz

Są drobnymi istotami o gabarytach myszy. Żyją w licznych i sprawnie działających klanach na obszarze niemal całej Kotliny. Lubują się w podleśnych łąkach, halach czy parkach z bliskim dostępem do wody w postaci stawów, oczek wodnych...

## Smutnik

Gdy między drzewami zaczyna zalegać nostalgia, a powietrze coraz częściej przywiewa zadumę, w lasach zaczynają pojawiać się Smutniki. Te cieniste formy do Kotliny przybywają wraz z lodowatymi podmuchami z dalekiej północy.







## Śniegopas

Są niezwykle łagodnymi istotami, które zazwyczaj w poszukiwaniu spokoju zaszywają się w najgłębszych otchłaniach jeleniogórskiej głuszy [...].

Tylko tam, w ciszy, mogą delektować się miękkim puchem.

## Śnież

Wśród czupiradeł zamieszkujących okoliczne rozpadliny są te, które wywołują strach i przerażenie. Są też odziane w mgłę utkaną z tajemnicy i magii. Są również i te, które najprościej nazwać można... dziwadłami.





## Światłun

Z natury są istotami pomocnymi i uczynnymi. Często wyprowadzają zagubionych śmiałków i podróżników, którzy zapuścili się w miejsca, o których wiedza nie została zawarta nawet na najstarszych mapach.

## Świks

Są drobnymi istotami wielkością przypominającymi wiewiórki. I choć na pierwszy rzut oka nie wyróżniają się niczym szczególnym, pokłady magii w ich ciele są wręcz gargantuiczne, na szczęście przez większość czasu uśpione.





## **Trawuska**

Te drobne istoty, zwane potocznie przez Jelarzy „sanitariuszkami”, są opiekunkami istot mniejszych – wszelkich owadów, drobnych ptaków, gadów czy ssaków, które schorowane lub ranne, chronią się przed niebezpieczeństwami wśród gąszczy traw.

## Wichurnik

Bestie te odgrywają niesamowicie ważną rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa mieszkańcom Krainy Wiecznych Mgieł. To właśnie one przyjmują na siebie znaczną część niszczycielskiego pierwiastka zawartego w fenie przelewającym się przez sudeckie zbocza.





## Wojsun

Są stworzeniami o łagodnym usposobieniu, unikającymi bezpośredniej konfrontacji.

Uwielbiają ciszę i spokój, dlatego najłatwiej spotkać je w miejscach trudno dostępnych, odizolowanych i rzadko odwiedzanych przez mieszkańców Kotliny.

## Wrześnik

Gdy wysoko w Karkonoszach oddech jesieni zaczyna być odczuwalny coraz mocniej, a zbocza i szczyty tych dominujących nad okolicą gór pokrywają się zjawiskowymi dywanami utkanymi z kwitnących wrzosów, ze swoich podziemnych kryjówek wygrzebują się Wrześniki.







## **Żabobon**

Wspomagając się drewnianym kosturem, widziadło to wędruje od wioski do wioski, by mącić Jelarzom w głowach.

## **Zapłonnik**

Potężny kolos władający ogniem, który pała nienawiścią straszliwą do mieszkańców Kotliny i wszelkich przejawów ich obecności w wysokich górach. Jest stworem nieobliczalnym, pełnym furii i złości, któremu obce jest uczucie litości.



JCIER „Książnica Karkonoska” Galeri@ w Tle  
ul. Bankowa 27, 58-500 Jelenia Góra  
[www.galeriawtle.blogspot.com](http://www.galeriawtle.blogspot.com)  
marzec/kwiecień 2021, opracowała Anna Gałkowska